

Sygn. akt IV. P. 271/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2015 r.

Sąd Rejonowy w Suwałkach IV. Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Alicja Wiśniewska
Ławnicy:	Małgorzata Zarzecka Irena Żurniewicz - Furmanik
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Krysiuk

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2015 r. w Suwałkach na rozprawie

sprawy z powództwa A. D. i P. S. (1)

przeciwko (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej

o odszkodowanie w związku z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia

oddala oba powództwa

### UZASADNIENIE

P. S. (1) w pozwie wniesionym przeciwko (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w S., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa (k.100) domagała się zapłaty odszkodowania w wysokości 3-miesięcznego wynagrodzenia w związku z nieuzasadnionym rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia oraz zasądzenia od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

Argumentowała, iż zarzuty stawiane jej w oświadczeniu pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia są niezgodne ze stanem faktycznym albowiem błędy rachunkowe oraz wystawianie dokumentów KW wynikało z błędnie działającego systemu komputerowego. Pracodawca nie wskazał jaką poniósł stratę w związku z nieprawidłowym wykonywaniem przez nią pracy, i w dalszym ciągu nie wie ona na jaką stratę miała narazić pracodawcę. Powódka podniosła ponadto, iż pracodawca o zdarzeniach stanowiących podstawę rozwiązania umowy o pracę dowiedział się przed dniem 23 czerwca 2014r., albowiem w dniu 16 czerwca 2014r. został przesłany w tej sprawie e-mail z księgowości, co oznacza, że pracodawca już wcześniej posiadał wiedzę w tym przedmiocie.

A. D. w pozwie wniesionym przeciwko (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w S., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa (k.100v) domagała się zapłaty odszkodowania w wysokości 3-miesięcznego wynagrodzenia w związku z nieuzasadnionym rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia oraz zasądzenia od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

Argumentowała, iż zarzuty stawiane jej w oświadczeniu pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia są niezgodne ze stanem faktycznym albowiem błędy rachunkowe oraz wystawianie dokumentów KW wynikało z błędnie działającego systemu komputerowego. Pracodawca nie wskazał jaką poniósł stratę w związku z nieprawidłowym wykonywaniem przez nią pracy, i w dalszym ciągu nie wie ona na jaką stratę miała narazić pracodawcę. Powódka podniosła ponadto, iż pracodawca o zdarzeniach stanowiących podstawę rozwiązania umowy o pracę dowiedział się przed dniem 23 czerwca 2014r., albowiem w dniu 16 czerwca 2014r. został przesłany w tej sprawie e-mail z księgowości, co oznacza, że pracodawca już wcześniej posiadał wiedzę w tym przedmiocie.

Postanowieniem z dnia 4 sierpnia 2014r. Sąd Rejonowy w Suwałkach działając na zasadzie art.219 k.p.c. połączył sprawę z powództwa P. S. (1) oraz sprawę z powództwa A. D. przeciwko (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w S. do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia (k.24).

Pozwany (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w S. w odpowiedzi na pozwy wniósł o ich oddalenie oraz zasądzenie od powódek kosztów procesu.

Wskazał, iż rozwiązanie z powódkami umów o pracę w trybie art. 52§1 pkt. 1 k.p. było całkowicie uzasadnione albowiem powódki dopuściły się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych.

Wystawianie przez powódki bezzasadnych dokumentów KW skutkowało nadwyżką środków pieniężnych w kasie sklepu na koniec danego dnia. Powinny one stanowić tzw. superatę i zostać rozliczone. Ponieważ powódki nierzetelnie prowadziły rozliczenia dziennych utargów sklepu, w tym nie sporządzały bądź sporządzały nierzetelnie i nieterminowo raporty kasowe, doprowadziły do powstania braków w kasie sklepu, które zostały ujawnione przez dział księgowości podczas rutynowej weryfikacji stanu finansów tej placówki handlowej.

#### **Sąd ustalił, co następuje:**

P. S. (1) pozostawała zatrudniona (...) Sp. z o.o. w S. od dnia 23 listopada 2012. na stanowisku kasjera fakturzysty. A. D. pozostawała zatrudniona (...) Sp. z o.o. w S. również na stanowisku kasjera fakturzysty od dnia 21 września 2012r. Świadczyły one pracę w sklepie (...) w S.. Do ich obowiązków pracowniczych w zakresie prowadzenia swojego działu należało: uaktualnianie promocji, przyjmowanie zamówień indywidualnych od klienta, sporządzanie dokumentacji zamknięcia dnia (miesiąca), przygotowywanie dokumentacji sprzedaży do księgowości, sporządzanie umów kredytowych, wystawianie dokumentów sprzedaży dla klienta, wysyłanie stanów magazynowych, przygotowywanie gotówki oraz dokumentacji wpłat do banku, raportowanie. Zostały przeszkolone przez pracodawcę w zakresie powierzonych czynności jak również miały stały dostęp do procedur obowiązujących u pracodawcy (dowód: umowy o pracę k.1, 10b, zakres czynności k.1 części B akt osobowych P. S. (2), umowy o pracę k.1, 10b, zakres czynności k.1 części B akt osobowych A. D., zeznania świadka B. P. k.101v-102v).

P. S. (1) oraz A. D. wraz z innymi kasjerami wykonującymi pracę w sklepie (...) w S. były wyłącznie odpowiedzialne za stan środków finansowych w kasie i odpowiadały z tego tytułu materialnie. Dostęp do środków pieniężnych znajdujących w kasie mieli również inni pracownicy sklepu, zdarzało się, iż „pożyczyli” oni pieniądze z kasy firmowej, co było odnotowywane przez kasjerów (dowód: zeznania świadka U. K. k.101-101v, wyjaśnienia powódki P. S. (2) k.100v, wyjaśnienia powódki A. D. k.100v-101).

W miesiącu grudniu 2013r. z uwagi na przerwy w dostawie internetu zdarzało się, iż paragony w sklepie (...) w S. były wystawiane ręcznie. Każdy paragon miał potwierdzenie w pobranych od klienta środkach pieniężnych. Po uruchomieniu systemu paragony ręczne zostały wprowadzone do systemu księgowego i okazało się, iż w kasie powstała nadwyżka w wysokości około 4.000 zł. Kasjerzy nie wyjaśnili przyczyn i źródeł tej nadwyżki w kasie. Pieniądze nie pozostały w kasie sklepu i nie zostały przekazane do banku. Zostały włożone do odrębnej, nie zabezpieczonej szuflady. W styczniu 2014r. okazało się, iż w kasie sklepu są braki na kwotę około 4.000 zł wobec czego P. S. (1) wystawiła dokumenty KW o numerach 85/14, 86/14, 88/14, 92/14, 93/14, 94/14 i 56/14 na tę kwotę celem zlikwidowania faktycznego niedoboru (dowód: zeznania P. S. (1) k.119).

W dniu 10 stycznia 2014r. P. S. (1) na dokumencie przekazania pieniędzy do banku oraz na bezpiecznej kopercie do banku zadeklarowała kwotę 31.200,00 zł. Faktycznie przekazała kwotę 30.200,00 zł. Nie zgłosiła tego faktu przełożonym ani księgowości, kwotę 1.000 zł, która pozostała w kasie, wyjęła z kasy i odłożyła do szuflady. W dniu 13 marca 2014r. w związku z trwającą inwentaryzacją oraz niedoborem w kasie w wysokości 1.400,00 zł P. S. (1) wystawiła dokument KW na tę kwotę (dowód: zeznania P. S. (1) k.119).

W dniu 3 kwietnia 2014r. A. D. przyjęła od klienta płatność kartą na kwotę 406,00 zł, natomiast w systemie księgowym odnotowała płatność gotówką na tę kwotę. Dnia następnego, po stwierdzeniu braku gotówki w kasie w wysokości 406,00 zł wystawiła dokument KW na tę kwotę. Nie zawiadomiła o tym fakcie ani kierownika sklepu ani księgowości. W dniu 29 kwietnia 2014r. A. D. przyjęła od klienta kwotę 1.627,00 zł, wystawiła klientowi paragon PA- (...) na tę kwotę natomiast kwota wypływu na dokumencie KP wynosiła 1,00 zł. Nadwyżka, która powstała w kasie w wysokości 1.627,00 zł nie została wyjaśniona przez A. D., nie poinformowała ona o tym przełożonego. Środki pieniężne w wysokości 1.627 zł wyjęła z kasy i odłożyła do szuflady (dowód: zeznania A. D. k.118v).

W czerwcu 2014r. w sklepie (...) w S. ujawniono niedobór na około 8.000 zł w związku z czym kierownik regionu sprzedaży B. P. nadzorujący sklep, zwrócił się do działu księgowości o przejrzanie całej dokumentacji od momentu poprzedniej inwentaryzacji. W czasie weryfikacji dokumentacji okazało się, iż wiele dokumentów zostało wystawionych bezpodstawnie. O wyjaśnienie tej sytuacji poroszono kasjerki, które ostatecznie nie potrafiły wskazać dlaczego wystawione dokumenty nie miały pokrycia (dowód: zeznania świadków: U. K. k.101-101v, B. P. k.101v-102v, korespondencja e-mail w aktach osobowych powódki A. D.).

Oświadczeniem z dnia 27 czerwca 2014r. pracodawca rozwiązał z P. S. (1) umowę o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 52§1 pkt. 1 k.p. jako przyczynę wskazując ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych w zakresie dbałości o mienie pracodawcy, polegające na umyślnym i nieuprawnionym doprowadzeniu do powstania braku w środkach pieniężnych w kasie placówki handlowej nr 71 w S., poprzez niezgodne ze stanem faktycznym zadeklarowanie kwoty w pakiecie gotówki z utargiem przekazanym do banku w dniu 10.01.2014r., świadome i bezpodstawne zawyżenie dokumentu KW nr 427/14 z dnia 13.03.2014r., bezpodstawnym wystawieniem dokumentów KW (...), 86/14, 88/14, 92/14, 93/14, 94/14 i 56/14, przy czym brak ten miał znaczne rozmiary (oświadczenie z dnia 27.06.2014r. w części C akt osobowych powódki P. S. (1)).

Oświadczeniem z dnia 04 lipca 2014r. pracodawca rozwiązał z A. D. umowę o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 52§1 pkt. 1 k.p. jako przyczynę wskazując ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych w zakresie dbałości o mienie pracodawcy, polegające na umyślnym i nieuprawnionym doprowadzeniu do powstania braku w środkach pieniężnych w kasie placówki handlowej nr 71 w S., poprzez niezgodne ze stanem faktycznym zaksięgowanie w systemie rażąco niższej kwoty do paragonu PA- (...), potwierdzonej dokumentem KP 7934/14 z dnia 29.04.2014r. oraz bezpodstawnym wystawieniem dokumentu KW (...) z dnia 03.04.2014r., przy czym brak ten miał znaczne rozmiary (oświadczenie z dnia 27.06.2014r. w części C akt osobowych powódki A. D.).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Stosownie do treści art. 56§1 kodeksu pracy pracownikowi, z którym rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie, przysługuje roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowanie. O przywróceniu do pracy lub odszkodowaniu orzeka sąd pracy.

Powódki przyznały, iż dopuściły się zarzucanych im nieprawidłowości jednakże swoje roszczenia o zapłatę odszkodowania oparły na twierdzeniu, iż sytuacja, która miała miejsce wynikała z błędów systemu komputerowego.

Sąd uznał, iż pozwany pracodawca prawidłowo ocenił zachowanie powódek, natomiast ewentualny brak należytej kontroli ze strony kierownika sklepu nie zwolnił ich ze starannego i uczciwego wykonywania pracy, tym bardziej, iż to tylko kasjerzy byli opowiadalni, w tym materialnie, za pieniądze znajdujące się w kasie sklepu. Ponadto jak wskazał świadek B. P., który jako kierownik regionu nadzorował pracę sklepu w S., nieprawidłowości zarzucane powódkom

nie były błędami systemu, a wyłącznie błędami ludzkimi. Rzekome błędy w funkcjonowaniu systemu komputerowego nie były natomiast nigdy mu zgłaszane.

Przed przedstawieniem oceny zachowania powódek, które skutkowało rozwiązaniem z nimi umów o pracę, wskazać należy, iż przedmiotem niniejszego postępowania nie jest ich odpowiedzialność materialna za mienie powierzone, stąd też ich argumentacja, iż inni pracownicy sklepu mieli dostęp do kasy oraz „pożyczyli” z kasy pieniądze nie miała wpływu na ostateczne rozstrzygnięcie w sprawie. Niemniej jednak dopuszczanie przez kasjerów do takiej sytuacji i jej akceptowanie, przy ich wyłącznej odpowiedzialności za pieniądze znajdujące się w kasie, świadczy bądź to o ich lekceważącym podejściu do wykonywanej pracy bądź o braku świadomości konsekwencji z tym związanych.

Dowody zgromadzone w sprawie, a w szczególności zeznania powódek jednoznacznie wskazują, iż mając wiedzę oraz świadomość swoich obowiązków dopuszczały się nieprawidłowego i nierzetelnego rozliczania utargów sklepu, a ponadto wystawiały bezzasadne dokumenty kasowe. Pracodawca w oświadczeniach o rozwiązaniu z powódkami umów o pracę powołał przykłady bezpodstawnego wystawiania przez powódki dokumentów KW, natomiast powódki okoliczności te potwierdziły, wskazując konkretne kwoty z tych dokumentów. Nie sposób zatem przyjąć twierdzeń powódek, iż nie wiedziały na jaką szkodę miały narazić pracodawcę swoim zachowaniem.

O braku rzetelnego i prawidłowego rozliczania utargu świadczy fakt, iż stwierdzone przez powódki superaty nie były przez nie rozliczane. Nie informowały one o konkretnych zdarzeniach ani swoich przełożonych ani też księgowości. Na bieżąco nie weryfikowały również dokumentów celem ustalenia co jest przyczyną nadwyżki w kasie. Obowiązkiem kasjerów było natomiast codzienne rozliczanie środków pieniężnych. Przy stosowaniu się do tego obowiązku, nawet w przypadku błędu systemu komputerowego możliwym było jego wykrycie i wyprostowanie sytuacji w porozumieniu z działem księgowości. Tymczasem powódki ewentualne nadwyżki w kasie, jak twierdziły, przenosiły z kasy, do szuflady ogólnie dostępnej. Na tę okoliczność nie sporządzały żadnych dokumentów, nawet odręcznych notatek, co się faktycznie działo z tymi pieniędzmi nie potrafiły wykazać. Twierdziły, że pieniądze miały być przeznaczone na ewentualne braki ale czy faktycznie braki te pokrywały, nie były w stanie stwierdzić. Natomiast fakt stwierdzonego w czerwcu 2014r. niedoboru w kasie na kwotę około 8.000 zł poddaje w wątpliwość czy w istocie miało to miejsce.

Analizując konkretne zachowania powódek powołane przez pracodawcę w oświadczeniach o rozwiązaniu umów o pracę, uznać je należy za wysoce naganne i nieuczciwe wobec pracodawcy.

Powódka Partycja S. mając świadomość, iż kwota środków pieniężnych zadeklarowana przez nią do banku była niższa o 1.000 zł niż faktycznie przekazana, faktu tego nie ujawniła. Nie poinformowała przełożonych, działu księgowości ani też nie sporządziła żadnego dokumentu na okoliczność jej błędu w rozliczeniu pieniędzy oraz tego w jaki sposób została rozliczona pozostała w kasie nadwyżka. Powódka twierdziła, iż pieniądze włożyła do szuflady ale nie była w stanie wskazać co się z nimi faktycznie stało. W podobny sposób postępowała powódka A. D., która stwierdziwszy nadwyżkę w kasie na kwotę 1.627 zł zamknęła dzień nie wyjaśniając przyczyn jej powstania. Odłożyła pieniądze do szuflady w żaden sposób tego nie dokumentując. Również nie potrafiła jednoznacznie stwierdzić co stało się z tą kwotą.

Jak chodzi o wystawienie przez A. D. dokumentu KW na kwotę 406 zł, to w świetle zeznań świadka B. P., który sprawował nadzór nad sklepami pozwanej w województwie (...), stwierdzić należy, iż takie działanie było dopuszczalne, przy czym informację o tym kasjer powinien przekazać zarówno przełożonemu jak i księgowości. Tymczasem powódka A. D. po stwierdzeniu, iż sprzedaż, za którą klient zapłacił kartą kredytową została przez nią odnotowana jako gotówkowa, nie informując o tym ani kierownika sklepu, ani działu księgowości, wystawiła dokument KW na kwotę 406,00 zł.

Wystawione przez powódkę Partycję S. dokumenty KW nr 427/14, 85/14, 86/14, 88/14, 92/14, 93/14, 94/14 i 56/14 również należy uznać za bezpodstawne i narażające pracodawcę na szkodę w wysokości około 6.000 zł. Powódka przyznała, iż świadomie wystawiła dokument KW (...) na kwotę 1.400 zł albowiem w czasie inwentaryzacji brakowało w kasie takiej właśnie kwoty. Zachowanie takie uznać należy za całkowicie niedopuszczalne albowiem w sytuacji, gdy inwentaryzacja wykazałaby niedobór odpowiedzialność z tego tytułu powinny ponieść osoby materialnie

odpowiedzialne – kasjerzy. Powódka tymczasem udaremniła wyciągnięcie przez pracodawcę konsekwencji wobec osób odpowiedzialnych i doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem należącym do pracodawcy.

Wystawienie przez powódkę dokumentów KW (...), 86/14 , 88/14, 92/14, 93/14, 94/14 oraz 56/14 również nie powinno mieć miejsca. Wskazywała ona bowiem, iż miało to związek z ręcznym wystawianiem paragonów w grudniu 2013r., kiedy to po wprowadzeniu paragonów do systemu komputerowego ujawniono nadwyżkę w kasie w wysokości 4.000 zł. Nadwyżki tej nie rozliczono. Jak twierdziła powódka pieniądze włożono do szuflady, na pokrycie ewentualnych niedoborów, natomiast w styczniu 2014r. okazało się, iż takiej kwoty brakuje w kasie i powódka wystawiła dokumenty KW, tak aby pieniądze w kasie zgadzały się. Zdaniem Sądu wystawianie dokumentów KW, które nie mają potwierdzenia w faktycznych transakcjach i służą wyłącznie wyrównaniu brakujących środków pieniężnych jest niedopuszczalne i naraża pracodawcę na szkodę. Powoduje również uniknięcie odpowiedzialności przez osoby za ten stan odpowiedzialne.

Niewątpliwie w sytuacji gdy pracownik świadomie dokonuje nieprawidłowości w wykonywaniu swoich obowiązków i zaprzecza temu, powoduje to utratę zaufania do niego przez pracodawcę i podważenie jej uczciwości. Takie zachowanie powódek słusznie zostało zakwalifikowane jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych uzasadniające rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 września 1997r. (I PKN 274/97) przyczyną rozwiązania umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 KP mogą być szczególnego rodzaju, zawinione uchybienia pracownicze, które spowodowały zagrożenie interesów lub istotną szkodę w mieniu pracodawcy.

Sąd nie znalazł podstaw do uznania, iż rozwiązanie z powódkami umów o pracę bez wypowiedzenia nastąpiło z naruszeniem art.52§2 k.p.

Z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych powódek, zeznań świadków oraz zeznań powódek wynika, iż pracodawca powziął wiedzę o konkretnych przyczynach stanowiących podstawę rozwiązania z powódkami umów o pracę nie wcześniej niż w dniu 16 czerwca 2014r. Świadkowie U. K. oraz B. P. wskazali, iż w związku z ujawnionym w czerwcu 2014r. niedoborem w kasie na kwotę około 8.000 zł zwrócili się do działu księgowego o weryfikację wszystkich dokumentów kasowych od momentu poprzedniej inwentaryzacji. W dniu 16 czerwca 2014r., jak twierdziły powódki, księgowość przesłała drogą mailową wykaz wystawionych dokumentów, które budziły wątpliwość. Powódki zostały poproszone o wyjaśnienie przyczyn wystawienia tych dokumentów. Wobec faktu, iż powódki nie potrafiły wyjaśnić tej sytuacji, B. P. - regionalny kierownik sprzedaży, po konsultacji ze swoim przełożonym podjął decyzję o rozwiązaniu z powódkami umów o pracę bez wypowiedzenia. Umowa o pracę z A. D. została rozwiązana z dniem 08 lipca 2014r., natomiast z P. S. (1) z dniem 27 czerwca 2014r., a zatem w terminie jednego miesiąca od czasu powzięcia przez pracodawcę wiedzy o konkretnych okolicznościach uzasadniających rozwiązanie stosunku pracy.

Mając wszystko powyższe na uwadze Sąd uznał, iż działanie powódek polegające na nierzetelnym rozliczaniu dziennych utargów sklepu oraz wystawianiu bezpodstawnych dokumentów KW było działaniem świadomym i narażoło pracodawcę na szkodę w wysokości około 8.000 zł. Tym samym zarzuty pozwanego pracodawcy zostały potwierdzone a rozwiązanie z powódkami umowy o pracę w trybie art. 52§1 pkt.1 kodeksu pracy było uzasadnione, co czyniło ich pozwy bezzasadnymi.

SSR Alicja Wiśniewska